NUMER 11. ROK 5.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ
ORGAN ZWIĄZKU FABRYKANTÓW, T. Z. w POZNANIU.

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 czerwca 1926.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Treść:

Nakaz chwili.

Zamach stanu, jakiegośmy byli u nas świadkami w pierwszej połowie maja, jakkolwiek miał podkład wyłącznie polityczny, tem niemniej skutki jego wywrzeć mogą wielki wpływ również i na stosunki gospodarcze kraju. Przedewszystkiem owa kilkudniowa zawierucha w charakterze wojny domowej spowodowała spore straty namacalne w postaci zniszczonego majątku narodowego przez bezpośrednie działania wojenne, oraz z powodu zatamowania normalnej wymiany dóbr w ciągu kilku dni, zarówno wewnątrz kraju, jak i z zagranicą, naskutek przerwy w komunikacji. Straty te, aczkolwiek spore, według naszego zdania są nikłe w porównaniu ze stratami o charakterze mniej uchwytnym niż tamte, które jednak przynieść mogą naszej gospodarce krajowej szkody bardzo welkie, gdyż odsunąć mogą chwilę wybrnięcia z przesilenia gospodarczego na dalsze terminy. W pierwszej chwili pod wpływem bezpośrednio przebytych wrażeń nie można było strat tej kategorji ocenić w stopniu dostatecznym, obecnie zaś, badając wypadki te już z pewnego oddalenia w czasie, a więc z pewnym chłodem i spokojem, łatwiej możemy stwierdzić ich skutki ekonomiczne.

Jeżeli się wgłębimy w dynamikę przebytego wstrząsu państwowego, to zauważymy ujemny dla życia gospodarczego fakt, przedewszystkiem w tem, że pod wpływem przewrotu nastąpiło odwrócenie umysłów od spraw gospodarczych, które poprzednio dominowały nad wszystkiemi innemi, na korzyść momentów politycznych, które zapanowały na całej linji. Zjawisko to jest nieodłączne od wszelkiego rodzaju zamieszek na tle politycznem, w naszych jednak warunkach, charakteryzujących się ostrem przesileniem gospodarczem, zwiastuje ono dalsze pogmatwania i tak już poważnej sytuacji. Bo o czemże obceny stan umysłów w kraju świadczy, jak nie o odłożeniu spraw gospodarczych, domagających się sanacji, ad calendas graecas, dopóki atmosfera polityczna się nie oczyści i nie stanie się normalną dla zwykłej pracy pokojowej.

Na tem tle wyłania się zwykła w chwilach przewrotów politycznych niepewność gospodarcza zarówno co do wytycznych polityki gospodarczej, jak również nawet w stosunku do elementarnych zasad ustroju gospodarczego państwa, jak np. prawo własności i t. d. Niepewność ta, pomimo upływu pewnego przeciągu czasu od chwili zamachu stanu, zupełnie nie maleje, co przypisać należy brakowi jasnego programu gospodarczego u czynników, które zamach wykonały. Natomiast istnieje zupełnie uzasadniona obawa, że na bieg rzeczy w państwie osiągnąć mogą wpływ stronnictwa, które sprzyjały zamachowi i których program gospodarczy jest zupełnie niedwuznaczny. Na myśli mamy tutaj mianowicie znany program socjalistyczny, opierający się na sanacji stosunków gospodarczych przy pomocy inflacji, oraz program lewicowych partyj chłopskich, domagających się bezwzględnie reformy rolnej drogą wywłaszczenia ziemi bez odszkodowania. Co oznacza dla kraju realizacja podobnych programów, jest rzeczą zupełnie jasną. Podcięłoby to do reszty zaufanie do naszych stosunków gospodarczych, równałoby się realizacji zasad bolszewickich w urządzaniu gospodarki krajowej. Całe szczęście, że dotąd wspomniane stronnictwa nie zdołały na bieg spraw gospodarczyrch uzyskać większego wpływu, lecz czy stan ten będzie trwały, nikt zaręczyć nie może, gdyż możliwości koncesyj w tym kierunku zawsze istnieją. Dlatego też nie należy się dziwić owemu prądowi niewiary, jaki dookoła naszych stosunkáw gospodarczych obecnie się wytworzył. Wykładnikiem tego braku zaufania jest spadek i chwiejność kursu złotego, pomimo że zasadniczo nie ma jeszcze namacalnych danych do jego zniżki gdyż zarówno bilans handlowy kraju jest czynny, jak również nie mamy dotąd inflacji. Cóż zrobić jednak, skoro w kraju panuje uczucie niewiary we własne siły, niepewność jutra w zakresie prawa własności.

Takiej atmosfery stosunki gospodarcze nie znoszą. Tembardziej niemożliwa jest ona w warunkach przesilenia gospodarczego, które samo przez się wymaga wielkich wysiłków całego społeczeństwa i władz państwowych, wysiłków ponoszonych z wiarą w lepszą przyszłość. Praca gospodarcza we wszelkim zakresie wymaga przedewszystkiem najważniejszego czynnika — spokoju. W atmosferze spokoju dopiero można pracę odpowiednio organizować, wykazując w tem cały zapas energji i przedsiębiorczości. Oparta na tych zasadach praca pozwoli doczekać się obfitych owoców, które, zbierane drogą oszczędności, można akumulować dla dalszego rozwoju warsztatów pracy. Skoro jednak praca pozbawiona jest jej tak nieodzownej atmosfery spokoju, kiedy znika wyraźny cel pracy na przyszłość, warsztaty popadają w dezorganiza-

cję, a od tego już tylko krok do całkowitej anarchji gospodarczej w kraju. Anarchja ta zupełnie jest możliwa, skoro wrócilibyśmy do otwartej inflacji, która w warunkach obecnych, przy całej świadomości jej skutków, byłaby stokroć strasznejsza od dawnej inflacji markowej.

Obecne więc położenie gospodarcze jest nawskroś fatalne, przyczem, powtarzamy, dlatego jest takiem, że odwrócono uwagę od spraw gospodarczych zupełnie w innym kierunku, pozostawiając je zupełnie bez opieki i otaczając atmosferą niepokoju, w której ciągłość pracy gospodarczej jest utrudniona. W takiej sytuacji życie gospodarcze widząc się opuszczonem przez czynniki miarodajne, powinno szukać obrony samo w sobie. Instynkt samozachowawczy w podobnej chwili nakazuje tem silniejsze skoncentrowanie się sfer gospodarczych około własnych organizacyj samopomocy i zawodowych, szukając w nich ostoi wobec demoralizujących wpływów z zewnątrz. W podobnej chwili organizacje gospodarcze również muszą zabrać głos, aby zadokumentować, że i ci, co dostarczają „chleba powszedniego“ waśniającym się, powinny mieć wpływ na kształtowanie się losów kraju. Sfery gospodarcze śmiałym głosem powinny się domagać niezaprzepaszczania dorobku krajowego drogą waśni wewnętrznych, które niepotrzebnie absorbują siły, zamiast je skierować ku celom gospodarczym, które jedynie w obecnych stosunkach decydują o mocy danego narodu. **S. C.**

O opłatach za specjalną kontrolę celną.

(Referat, wygłoszony przez p .dr. Mathesa na Zjeździe Porozumienia Gospodarczego Zach. i Połudn. Polski w Poznaniu w dniu 7. 5. r. b.)

Rozporządzeniem z dn. 1 sierpnia 1925 r. „W sprawie opłat za wykonywanie czynności przez funkcjonarjuszów zarządu ceł poza obrębem miejsca urzędowego lub w czasie poza godzinami urzędowemi oraz za konwojowanie i strzeżenie towarów“, Ministerstwo Skarbu zmieniło normy opłat za wymienione czynności władz celnych i oparło je na nowej podstawie. Z wymienionych w § 1 Rozporządzenia przypadków pobierania specjalnych opłat, jest ważny zwłaszcza przypadek 2, stała lub dorywcza kontrola nad towarami w obrocie uszlachetniającym, i przypadek 3, dorywcza lub jednorazowa kontrola nad towarami, sprowadzonemi z zastosowaniem ulg celnych. Opłaty za te czynności normuje § 2 punkt 2 i 3 wymienionego rozporządzenia. Ustalone tam opłaty są nadmiernie wysokie i stanowią zupełnie nieusprawiedliwione obciążenie gospodarstwa.

Odnośnie do kontroli celnej w czynnym obrocie uszlachetniającym rozróżnia § 2 p. 2 Rozporządzenia kontrolę stałą i kontrolę jednorazową. Za **kontrolę stałą** należy uiszczać opłaty w kwocie, równającej się uposażeniu urzędnika państwowego według VII stopnia służbowego szczebla d, a więc obecnie na Górnym Śląsku 361,20 zł miesięcznie. Że opłaty te są zbyt wysokie, to wynika z tego faktu, że nawet dla stałej kontroli celnej urzędnik celny bynajmniej nie musi przez cały miesiąc przebywać w Zakładzie wyłącznie w tym celu, ażeby dokonywać kontroli sprowadzanych towarów, lecz że natomiast Urząd celny tylko od czasu do czasu posyła w tym celu urzędnika do Zakładu. Stała kontrola nie zaprząta więc bynajmniej całej przeciętnej siły roboczej jednego urzędnika, lecz najwyżej 1/8 do 1/10 jego siły roboczej. Stosownie do tego byłoby też usprawiedliwione pobieranie opłat za kontrolę celną tylko w wysokości 1/8 do 1/10, a najwyżej, uwzględniając ewentualne wydatki uboczne, w wysokości ¼ poborów urzędnika VII stopnia służbowego.

Opłaty za **dorywczą kontrolę** towarów, sprowadzanych w obrocie uszlachetniającym, różniczkuje § 2 lit. 2 według sumy cła normalnego. Ale ustalone przytem stawki procentowe za specjalną kontrolę celną dosięgają wysokości, niedającej się niczem usprawiedliwić. Zwłaszcza odnosi się to do obrotów uszlachetniających, opłacających wyższe cła normalne, takie, jak wchodzą w rachubę specjalnie w ciężkim przemyśle górnośląskim. Nadmiernie wysokie stawki, od 5 do ½% sumy cła normalnego, są jeszcze znacznie obostrzone na niekorzyść strony przez przewidziane dla każdego stopnia wartości stawki minimalne w wysokości 3.750—1.000 zł. Jakie następstwa powodują te stawki minimalne, wynika z następującego przykładu: Pewien Zarząd posiada pozwolenie na import 10.320 t bloków surowych w czynnym obrocie uszlachetniającym. Według taryfy, ważnej do 31 grudnia 1925, wynosiłoby normalne cło ogółem 516.000 zł. Według § 2 Nr. 2 b wymienionego rozporządzenia wynosi opłata za kontrolę celną (stopień wartości ponad 500.000 zł) ½% cła normalnego, a więc 2.580 zł. Ale opłata minimalna, przewidziana w tym stopniu wartości, wynosi 3.750 zł, a więc o 1.170 zł więcej. Należałoby zaradzić temu przez wydatne obniżenie przewidzianych stawek minimalnych. Zamiast stawek minimalnych należałoby ustalić maksymalną stawkę opłaty za specjalną kontrolę celną w wysokości 600 zł. Pozostająca w takim razie opłata zawsze jeszcze więcej niż obficie wystarczałaby na pokrycie kosztów, ponoszonych przez władzę celną na kontrolę celną.

Przy kontroli celnej nad **towarami sprowadzanemi z zastosowaniem ulg celnych** rozróżnia się według § 2 Nr. 3 pomiędzy kontrolą dorywczą a kontrolą jednorazową. Opłatę za dorywczą kontrolę celną pobiera się według tabeli 1, opłatę za kontrolę jednorazową według tabeli 2 § 2. Z porównania tych dwu tabel wynika przedewszystkiem, że za kontrolę jednorazową, która przecież przewiduje tylko jednokrotną czynność kontrolną, ustalono opłaty wyższe, aniżeli za kontrolę dorywczą, przy której ma miejsce kontrola kilkakrotna. Błąd ten trzebaby usunąć, najlepiej przez zupełne zniesienie różnicy pomiędzy dorywczą a jednorazową kontrolą towarów, sprowadzanych z zastosowaniem ulg celnych.

Do wysokości opłat za jednorazową kontrolę celną według § 2 tabeli 2 odnosi się — w jeszcze wyższym stopniu — wszystko to co powiedziano wyżej w odniesieniu do tabeli 1. Przewidziane stawki procentowe i minimalne są nadmiernie wysokie. Naczelną zasadą przy wymiarze takich należytości winnoby być, ażeby opłaty były pobierane tylko w tej wysokości, jaką usprawiedliwia nakład pracy ze strony władzy celnej. Ale w jaki sposób nakład pracy ze strony władzy celnej mógłby uzasadnić przewidziane w tabeli 2 opłaty minimalne, wynoszące aż do 1.500 zł? Większe przesyłki o wyższym cle normalnem, sprowadzane z zastosowaniem ulg celnych, są przeważnie maszyny. Dla kontroli, czy Zakład, który uzyskał ulgę celną, używa sprowadzonej maszyny do celu, przyjętego przez Ministerstwo Skarbu, potrzebnem jest wysyłanie do Zakładu urzędnika celnego, co wraz z djetami i innemi opłatami, licząc bardzo szeroko, powoduje wydatek conajwyżej 50 zł. Przyjmując nawet 100 zł jako uzasadnione, zawsze jeszcze byłoby to tylko 15—12-tą częścią tej opłaty, jaką uiszczać należy od najwyższego stopnia wartości według obecnie istniejących stawek. Przy niższych stopniach wartości stawka procentowa opłaty za kontrolę zwiększa się aż do 20 proc. cła normalnego. Jeżeli więc na podstawie przyznanej ulgi celnej wypada płacić 10% cła normalnego, to opłata za kontrolę celną wynosi dwa razy tyle, ile efektywne cło. Zamiast 10% cła normalnego musi nabywca płacić 30%, a więc trzy razy tyle, pomijając już opłaty manipulacyjne, opłaty statystyczne i inne ciężary poboczne, które jeszcze ponadto podrażają import. Równie nieusprawiedliwione jak w tabeli 1, są także w tabeli 2 stawki minimalne, ustalone przy różnych stopniach wartości. Przy cle normalnem w wysokości 25.000 zł wypadałoby zapłacić, gdyby nie wspom-

niane stawki minimalne, 3% tego cła, a więc 750 zł; ale opłata minimalna, którą w rzeczywistości należy uiścić, wynosi o 500 zł więcej, mianowicie 1.250 zł.

Reforma tych opłat jest naglącą koniecznością. Zasadniczo należałoby pobierać opłatę za kontrolę celną, jak to już wspomniano, tylko w wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów. W obrębie tej zasady możliwem byłoby stopniowanie opłat według cła normalnego w ten sposób, aby na korzyść niższych stopni wartości wyższe stopnie były obciążone nieco więcej; jednak i w najwyższym stopniu wartości opłata za kontrolę celną przy sprowadzaniu towarów z zastosowaniem ulg celnych nie powinna wynosić więcej, aniżeli 200 zł. Kwota ta wynosiłaby już dwa do czterech razy tyle, aniżeli rzeczywiście ponoszone wydatki władz celnych, i służyłaby do wyrównania mniejszych opłat, pobieranych od niższych stopni wartości.

Proponujemy wnieść w tem sensie wspólne podanie do Ministerstwa Skarbu.

Jak usunąć bezrobocie.

Problem tak palący dziś w naszem państwie, jakim jest bezrobocie, nie został jeszcze należycie przedyskutowany, ani też nie wysunięto w celu jego usunięcia właściwego konkretnego programu.

Jest jednakże on tak palącym i tak wiąże się z koniecznościami państwowemi, iż poza wyznaczaniem zasiłków biedakom za przymusowe próżnowanie, co jest nadzwyczaj demoralizującem, należałoby się tym problemem zająć więcej szczegółowo i potraktować go w związku z podniesieniem naszej produkcji i uruchomieniem warsztatów pracy.

Sytuacja przymusowego bezrobocia nie da się bowiem utrzymać na czas dłuższy i budzić może poważne obawy wskutek rozgoryczenia mas, które czekając powrotu do pracy, z rozpaczy dopuścić się mogą, jak to mieliśmy już dowody, pożałowania godnych ekscesów.

Liczba bowiem bezrobotnych u nas jest tak wielką obecnie, jak nigdy przedtem. Od końca października 1925 r. do 20 lutego 1926 r. wzrosła z około 214 000 na blisko 360 000, utrzymując się na tym poziomie do dnia 6 marca, od którego to z tygodnia na tydzień minimalnie się zmniejsza i to w ten sposób: 6 marca 359 866, 13 marca 354 322, 20 marca 352 389, 3 kwietnia 354 011.

Biorąc więc powyższe dane trzeba stwierdzić, że łącznie z rodzinami bezrobociem dotkniętych jest 1.170.000 mieszkańców, a więc około 6 proc. całej ludności. Dla ilustracji pozwolimy sobie przytoczyć tutaj tabelkę stanu bezrobocia w województwach Śląskiem, Krakowskiem, Poznańskiem i Pomorskiem, jako nas najwięcej interesującemi:

Tabelka I.

Stan bezrobocia w województw. Śląsk, Kraków, Poznań i Pomorze od stycznia 1926.

Śląsk

	Liczba bezrob.	Z tego bezrobotnych w okręgu Sosnowiec (wraz z dąbrowieckiem zagłębiem przemysł.)	
1. stycznia 1926	70 260	26. XII. 25— 2. I. 26	26 361
1. lutego „	73 890	1. II. 26— 6. II. 26	26 924
27. „ „	75 357	20. II. 26—27. II. 26	25 509
6. marca „	75 836	28. II. 26— 6. III. 26	24 824
13. „ „	76 135	7. III. 26—13. III. 26	24 429
20. „ „	76 247	14. III. 26—20. III. 26	24 661
27. „ „	75 908	21. III. 26—27. III. 26	24 322
3. kwietnia „	76 218	28. III. 26— 3. IV. 26	24 396
7. „ „	76 546		

	Kraków	Poznań	Pomorze
	Liczba bezrobotnych		
1. stycznia 1926	17 410	18 650	5 760
1. lutego „	19 600	25 750	6 740
27 „ „	18 874	25 452	6 023
6. marca „	18 718	25 362	6 340
13. „ „	18 414	23 462	6 065
20. „ „	18 791	24 437	5 764
27. „ „	18 515	23 574	5 556
3. kwietnia „	18 059	23 490	5 416

Stosunek więc bezrobotnych w województwach zachodnich do ogólnej ilości robotników, przedstawia się mniejwięcej 34%—38%, a więc jest taki sami w przybliżeniu jak w innych. Stosunek zaś bezrobotnych do ogółu ludności wynosi tutaj około 8%.

Jednakże ciekawszą tabelką jest ilustracja porównująca ilość bezrobotnych na pewnych terytorjach do ilości ogółu bezrobotnych i do liczby ludności w poszczególnych województwach, co wykazujemy poniżej.

Stan gospodarczy Czechosłowacji.

Życie gospodarcze Czechosłowacji, oparte na pełnem zaufaniu społeczeństwa do własnej waluty, wykazuje dotychczas stały, pomyślny rozwój. Konsolidacja gospodarcza kraju postępuje bardzo szybko.

Od 3 i pół lat korona czeska jest ustabilizowana na poziomie 100 k. cz. = 3 dol. W ciągu tego okresu bilans handlowy wykazał przewyżkę wywozu w sumie około 5 miljd. k. cz., a indeks cen hurtowych, którego najwyższy poziom w tym okresie wynosił 154'5, spadł w miesiącu marcu 1926 r. do 136'8. Równocześnie położenie skarbowe uległo znacznej poprawie, a budżet na rok 1925/26 jest pierwszym bezdeficytowym budżetem.

Rynek pieniężny cechuje znaczna płynność gotówkowa, jako też wybitny i stały spadek portfelu wekslowego banku emisyjnego. Na podkreślenie zasługują pierwsze objawy w kierunku tworzenia kredytu długoterminowego.

Gorzej przedstawia się sytuacja w zakresie produkcji. Kryzys w przemyśle ciężkim byłby niewątpliwie o wiele silniejszy, gdyby nie żywy ruch budowlany, który umożliwia przemysłowi rozwój produkcji do 70% normy przedwojennej. W roku 1926 Rząd wydał rozporządzenie, iż osoby, wznoszące nowe budowle, o ile zgłoszą budowę do 1 marca 1926 r., będą wspomagane kredytem budowlanym w wysokości 50% kosztów budowy.

Spadek kursu papierów państwowych, obligacyj hipotecznych i listów zastawnych w miesiącu kwietniu r. b., pogorszenie się sytuacji w przemyśle skórzanym (znaczny spadek eksportu obuwia i wyrobów skórzanych do Polski), włókienniczym i coraz gorsze horoskopy dla przemysłu ciężkiego i kopalnictwa (okres letni), zwiększająca się liczba bezrobotnych z miesiąca na miesiąc (np. w styczniu 1926 r. bezrobocie zwiększył osię w porównaniu z grudniem o 26%), częściowa utrata rynku bałkańskiego, gdzie konkurencja niemiecka i francuska staje się dla przemysłu czechosłowackiego coraz groźniejsza, osłabienie się stosunków handlowych z Rosją Sowiecką, która czyni coraz większe ograniczenia w imporcie, osłabienie się kryzysu gospodarczego Niemiec i małe widoki na zwiększenie się pojemności rynku wewnętrznego — wskazują, że sytuacja gospodarcza Czechosłowacji może ulec pewnemu pogorszeniu w następnych miesiącach r. b.

Zwraca również uwagę poważne zadłużenie państwowe Czechosłowacji, które w końcu 1925 r wynosiło (w miljn. k. cz.):

długoterminowe długi wewnętrzne . .	21.800
krótkoterminowe długi wewnętrzne .	5.500
długi zagran. na rzecz Anglji i St. Zj. .	6.437
Razem . .	33.737

Do tego dochodzi dług w Banku Narodowym za niepokryte noty bankowe w wysokości okr. 5miljd.

Tabelka II.

Stan bezrobocia w polskich zagłębiach górniczych

	Zaludnienie		Bezrobotni według stanu z 3. kwietnia 1926		Stosunek bezrobotni z rodzinami do ogólnej ludności	
		W %	w całej Polsce	w % ogólnej ilości	w ogóle	w %
Razem	27 171 700	100	345 011	100	172 555	6,35
z tego przyp. na Śląsk	1 123 100	4,13	76 218	22,09	381,090	33,93
Kielce	2 535 700	9,33	45 652	13,23	228,260	9,00
do tego pow. Sosnowiec t.j. zagłębie dąbrowieckie			24 396	7,07	121,980	
Kraków	1 992 600	7,33	18 059	5 23	90,295	4,53
Poznań	1 960 200	7,21	23 490	6,81	117,250	5.90
Pomorze	932 700	3,43	5 416	1,57	27,080	2,90

Widzimy więc, że najdotkliwiej odczuwa kryzys bezrobocia Górny Śląsk, gdzie przeciętnie licząc na jednego bezrobotnego 4 członków rodziny wypada, że 33% ludności jest dotkniętych kryzysem.

Widząc te szalone wprost rozmiary bezrobocia, musimy sobie uprzytomnić przyczyny jego, od stwierdzenia bowiem przyczyn można przejść dopiero do opracowania dróg zaradczych.

Przyczyny te zaś tkwią z jednej strony w światowym kryzysie gospodarczym, wywołanym zubożeniem większej części państw europejskich i ich ludności, oraz w politycznych i gospodarczych przesunięciach i przewrotach, które doprowadziły do utraty licznych rynków zbytu i powstania nowych ośrodków przemysłu, z drugiej strony w kryzysie wewnętrznym, w konfliktach traktatowych z państwami sąsiadującemi, oraz w braku poważnego poparcia produkcji ze strony państwa, czego dowodem są ciężary nadmierne socjalne, podatkowe, administracyjne itp.

Mimo więc to, że gros przyczyn kryzysu gospodarczego powodującego bezrobocie sięga poza obszar Rzeczypospolitej Polskiej i usunięcie ich nie leży w mocy samego państwa, to jadnakże bardzo wiele możnaby dokonać w naszej gospodarce, a tem samem przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia, gdyby rozpoczęto planową akcję gospodarczą.

Akcja owa oparta o platformę li tylko gospodarczą, zdążać powinna przedewszystkiem do ułatwienia jak najdalej idącego w wymianie produkcji polskiej na inną, mając na względzie przedewszystkiem te działy produkcji, które w Polsce są doskonale rozwinięte lub też mają wszelkie podstawy do takiego rozwinięcia.

Pomoc ze strony państwa dąca w tym kerunku winna iść jak najdalej, chociażby ona miała chwilowo czynić nawet pewne uszczerbki w dochodach Skarbu.

Następnie Państwo musi rozpocząć planowe i systematyczne poparcie przemysłu, którego niestety dotychczas nie widzimy. Przeciążenie podatkami przemysłu i obciążanie go bez porównania wyższemi ciężarami niż inne dziedziny produkcji, następnie ogrom ciężarów socjalnych, wszystko to stwierdza, że nietylko niema u nas popierania u nas przemysłu, lecz jest systematyczne jego niszczenie a w związku z tem pogłębianie kryzysu bezrobocia.

Bezrobocie usunąć u nas można jedynie drogą nie udzielania zapomóg, które nikogo nie zadawalniają, ale rozpoczęciem akcji w kierunku stworzenia warsztatów pracy, sumy więc przeznaczone na zasiłki winny być obrócone na długoterminowe kredyty dla samorządów, dawane na cele robót publicznych dla przemysłu w celu jego uruchomienia, na budowę mieszkań.

Roboty publiczne prowadzone być mogą tak przez państwo jak i samorządy, tembardziej, iż u nas nasuwa się potrzeba wprowadzenia całego szeregu urządzeń komunikacyjnych, higjenicznych i t. p., które są wprost palącemi. Państwo ma więc nietylko prawo, lecz obowiązek dzisiaj te prace przedewszystkiem rozpocząć; wchodzą tutaj w rachubę budowa kanałów, regulacja rzek, budowa kolei, dalej dróg, portów, prace około odwodnienia pewnych terytorjów, które dziś są prawie nieużyteczne, budowa domów.

Jasnem jest jednakże, że nasze gospodarstwo społeczne i nasze państwo nie mają do dyspozycji potrzebnych środków, ażeby móc opłacać te prace na większą skalę, które bezpośrednio nie są produktywne, przytem wiemy też o tem, że roboty publiczne stanowią tylko złagodzenie, a nie rozwiązanie sprawy bezrobocia, bowiem nie mogą być prowadzone dowolnie długo. Stanowią i one środek zatrudnienia

---

k. cz., gwarancje państwowe w stosunku do obligacyj pożyczki kolejowej (Koszyce-Bogumin), do pożyczek sanacyjnych Ligi Narodów: austrjackiej i węgierskiej, i wreszcie nieustalony dług z tytułu objęcia przez Czechosłowację przeważnej części mienia publicznego b. monarchji austro-węgierskiej.

W październiku 1925 r. nastąpiło uregulowanie długów wojennych w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Anglji. Pierwszy dług został ustalony na sumę 115 miljn. dol., oprocentowany na 3 do 3½%, umarzalny po 62 latach. Podczas pierwszych lat 18 płaci Czechosłowacja rocznie 3 miljn. dol., podczas następnych 5'88 miljn. dol. (raty amortyzacyjne wraz z procentami). Drugi dług w łącznej sumie 827.000 funt. szterl. płatny jest w ciągu 10 lat.

Z rozporządzenia Ministra Skarbu, od 1 stycznia 1926 r. począwszy, wszelkie wpłaty do sądów, jako też wypłaty, uskuteczniane przez sądy, mogą się odbywać tylko za pośrednictwem czeków.

Na początku 1923 r. Czechosłowacja była w bardzo trudnem położeniu finansowem. Polityka oszczędnościowa, przeprowadzona w ciągu r. 1923, pozwoliła zaoszczędzić 3 miljd. k. cz. z preliminarza budżetowego na rok 1923. Preliminarze budżetu zwyczajnego na lata: 1924 i 1925 wykazywały już równowagę budżetową. Deficyt budżetowy wynikał tylko z budżetów nadzwyczajnych (inwestycyjnych). Preliminarz budżetowy na rok 1926 różni się od poprzednich tem, że obejmuje zarówno wydatki zwyczajne jak i nadzwyczajne i jest w tem ujęciu pierwszym zrównoważonym budżetem. Zgodnie z ustawą o usamodzielnieniu przedsiębiorstw państwowych, przedsiębiorstwa te układają oddzielne budżety, a tylko salda włączają do budżetu ogólno-państwowego.

Ogólne sumy preliminarza budżetowego na rok 1926 są następujące (w miljn. k. cz.):

wydatki 10.070
dochody 10.085

Nadwyżka + . . 15

Równowaga budżetu została uzyskana głównie drogą wyższego preliminowania dochodów skarbowych. Śruba podatkowa ma wycisnąć w r. 1926 okrągło o 748 miljn. k. cz. więcej, niż w roku poprzednim. Budżet wojskowy stanowi ¼ budżetu ogólnego i wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim o 120 miljonów k. cz. Największe pozycje w wydatkach są: wydatki na wojsko w kwocie 19 miljd. k. cz. i na amortyzację długów państwowych w wysokości 2 mljd. k. cz.

Oszczędności wynikłe wskutek redukcji personelu urzędniczego Państwa, osiągają w tym budżecie sumę 225 miljn. k. cz.

Preliminarz budżetowy na rok 1926 był przedstawiony Parlamentowi wyjątkowo szybko, a mianowicie z początkiem września 1925 r. Z jednej strony chodziło o zatwierdzenie go przed wyborami do nowego Parlamentu, z drugiej zaś strony aktywność

bezrobotnych, nie mogą być natomiast uważane za radykalny środek do likwidacji bezrobocia; prowadzenie ich na szerszą skalę wymaga nadzwyczajnych ofiar materjalnych i nie daje żadnej rękojmi, że po ukończeniu oznaczonych robót położenie gospodarcze kraju się zmieni do tego stopnia, że popyt na pracę będzie w możności zaabsorbować bezrobotnych.

Jednym radykalnym środkiem przeciwko bezrobociu jest ogólne podniesienie gospodarstwa, wzmożenie konsumcji przez podniesienie dobrobytu i w związku z tem zwiększenie produkcji. Roboty publiczne były tylko zawsze ostatecznym środkiem w potrzebie, ale nie radykalnym środkiem sanacji. Jednakże mimo szeregu zastrzeżeń zwrócić nam się w ich kierunku trzeba koniecznie w tych ramach, w jakich jest nas na to stać. Ważną uwagę należy też zwrócić na rozpoczęcie ruchu budowlanego, który jest u nas na czasie i znieść te wszystkie więzy, które go hamują, wprowadzając na ich miejsce wszelkie poparcie i kredyt.

Najważniejsze jednakże rozwiązanie kwestji złagodzenia bezrobocia i najracjonalniejsze polega na tem, aby stworzyć warunki, w których przemysł mógłby pracować. Tą drogą bowem możnaby usunąć bezrobocie przez naturalny popyt na siły robocze, a następnie zdjętoby ciężar wspierania bezrobotnych z ramion państwa i innych zrzeszeń publicznych. Popieranie jednakże przemysłu oparte musi być 1) na pokoju gospodarczym i dobrych stosunkach z sąsiadami, uregulowanemi traktatami, oraz 2) na popieraniu przemysłu przez państwo. Popieranie przemysłu przez państwo można przeprowadzić całym szeregiem różnych sposobów, w których już nawet na wstępie wspominaliśmy. Państwo jednakże może pozatem udzielać, w celu poparcia wytwórczości krajowej, na zamówienia w kraju urządzeń technicznych, mających na celu podniesienia produkcji, kredytu, państwo mogłoby umożliwić tym sposobem modernzację naszego przemysłu. Następnie pomoc państwa dla zakładów przemysłowych iść winna w tym kierunku, ażeby umożliwić przypływ kapitałów zagranicznych do naszych przedsiębiorstw, tą drogą bowiem złagodzony zostałby również i kryzys finansowy, jednakże da się to uskutecznić wówczas dopiero, o ile uchwalona ustawa o popieraniu przemysłu cynkowego, rozszerzona zostanie na cały przemysł.

Tak samo konieczną rzeczą jest dla przemysłu, ażeby różniczkować tamujące do dziś dnia rozwój przemysłowi taryfy kolejowe, szczególnie przy przewozach większych ilości towaru, zwłaszcza surowców. Brak różniczkowania i zmian dla dalszych odległości uniemożliwia wschodowi państwa konsumcję fabrykatów i surowców produkowanych na Zachodzie i odwrotnie.

Uważamy więc, że bezrobocie, które tak silnie u nas się zakorzeniło, nie wykazuje prawie poprawy, musi zreflektować umysłu naszych czynników odpowiedzialnych i pchnąć ich na drogę właściwych poczynań. To co naszkicowaliśmy powyżej jest niczem innem, jak tylko objektywnem stwierdzeniem wszelkich możliwości pod tym względem. Wierzymy w to, że wejście na drogę naprawy nie napotka na tyle trudności, jakich się spodziewano, licząc się z tem, że poparcie produkcji ogołoci skarb z dochodów.

Wierzymy w to mocno, że właśnie będzie tylko przeciwnie, w myśl kupieckiej zasady, duży obrót a mały zysk.

Dużo przedsiębiorstw pracujących, zwiększenie się dochodu, a zatem zmniejszenie bezrobocia i małe podatki, będą w możności zrównać zupełnie budżet.

W. S.

Bilans handlowy w kwietniu.

Nasz bilans handlowy w kwietniu dał naogół lepsze wyniki niż w marcu, pomimo czarnych przewidywań pesymistów, że marzec miał być przełomowym miesiącem w kształtowaniu się naszego bilansu handlowego, mianowicie w kierunku coraz bardziej ujemnym. Cyfry naszej wymiany z zagranicą w kwietniu w porównaniu z pierwszemi miesiącami r. .b są następujące:

	Przywóz	Wywóz	Nadwyżka wywozu
	w tysiącach złotych		
styczeń 1926	68.492	159.304	91.008
luty „	68.895	131.352	62.457
marzec „	110.571	132.871	22.300
kwiecień „	118.796	163.134	44.338

Z tego widzimy, że nadwyżka wywozu nad przywozem w kwietniu dała prawie dwa razy więcej niż w marcu. Jeżeli przeliczymy nadwyżkę wywozu na dolary, to wyniesie ona dla poszczególnych miesięcy

budżetu (zręcznie rozreklamowana) miała przygotować odpowiedni grunt do wdrożonej równocześnie akcji rządowej o pożyczkę 50 miljn. dolarów w Stanach Zjednoczonych. Pierwsza transza tej pożyczki w kwocie 25 miljn. dolarów, oprocentowana w wys. 7½%, o kursie emisyjnym 96, umarzalna jest po 20 latach. Pożyczka została sfinalizowana już z końcem października 1925 r.

Przy rozpatrywaniu stosunków przemysłowych Czechosłowacji należy wziąć na uwagę, iż z pośród 17.000 przedsiębiorstw przemysłowych b. Austrji około 50,8% pozostało na obszarze Czechosłowacji, nie wliczając w to przedsiębiorstw, położonych na obszarze ziem, wchodzących poprzednio w skład korony węgierskiej.

Przemysł czechosłowacki ma silną i sprawną organizację. Związek Przemysłowców z siedzibą w Pradze jest centralnym związkiem 28 organizacyj lokalnych i posiada jako władzę wykonawczą Wydział Prezydjalny w Pradze. Przy Wydziale funkcjonuje 6 komisyj: finansowa, pracodawcza, polityki handlowej, węglowa, komunikacyjna i targowa (urządzanie targów i jarmarków). Związek dzieli się na 18 grup przemysłowych, jak: grupa przemysłu drzewnego, cukrowego, chemicznego, żelaznego i t. d.

Zbiory rolnicze osiągnęły w Czechosłowacji rekord w roku 1925. Wzrost przeciętnej wydajności ziemiopłodów charakteryzuje poniższe zestawienie (liczby w nawiasach stanowią dane z 1924 r.) — w centnarach z 1 hektara:

Zbiór buraków w 1925/26 r. wynosił — według obliczeń Urzędu Statystycznego — 90,5 (w 1924/25 — 83,75) miljn. centn. metr. Z produkcji tej 88,26 miljn. centn. metr. przerobiono na cukier, czyli o 7,2% więcej, niż w roku poprzednim (82,35).

Produkcja węgla spadła w r. 1925 w porównaniu z rokiem poprzednim o 11%, wynosząc około 12,7 miljonów ton. Spadek wyraził się w zmniejszeniu konsumpcji wewnętrznej o 5% i eksportu o 18%.

Produkcja koksu spadła w r. 1925 o 14% w stosunku do r. 1924, wynosząc 1.558 tys. ton.

Ponieważ kraj nie jest w możności zużyć całej produkcji węglowej, a warunki eksportu ulegają stałemu pogorszeniu, zamierzone jest zamknięcie mniej wydajnych kopalń.

Przy stosunkowo dobrej konjunkturze w ciągu ubiegłych dwóch lat dla przemysłu tekstylnego, od końca lutego 1926 r. przemysł ten przeżywa ciężki kryzys zbytu. Pewne ożywienie daje się zauważyć tylko w produkcji jedwabiu sztucznego.

W r. 1925 liczba upadłości, ogłoszonych w Czechosłowacji, była mniejsza, niż w roku 1924 (43 upadłości wielkich firm, wobec 58 wielkich upadłości w 1924 r.).

Produkcja przemysłowa Czechosłowacji wychodzi daleko poza zdolność konsumpcyjną kraju. Stąd pochodzi również, że wywóz z Czechosłowacji w roku

kwoty następujące: w styczniu 12 milj. dol., w lutym 8.33 milj., w marcu 2.88 milj. i w kwietniu 4.93 milj.

Badając poszczególne pozycje przywozu, stwierdzić należy przedewszystkiem spadek w kwietniu przywozu produktów spożywczych w porównaniu z marcem: zamiast 24.361 tys. zł tylko 19.603 tys. zł. Wzrost przywozu zaznacza się dla ryżu, i to stale od stycznia, spadł natomiast przywóz cebuli, śliwek, jabłek, gruszek, co jest skutkiem wiosny, dalej korzeni i śledzi, i wreszcie tytoniu. Ta ostatnia, najpoważniejsza pozycja, zmniejszająca przywóz kwietniowy o 2,4 milj. zł. jest tylko przejściową i z tej strony stałego ograniczenia spodziewać się nie możemy, zwłaszcza, że od stycznia do kwietnia r. 1925 przywieziono 9.641 tonn tytoniu, a w tymże czasie b. r. tylko 4.775 tonn.

Przywóz materjałów i przetworów chemicznych nieorganicznych wzrósł z 5.052 tys. zł w marcu. do 7.949 tys. zł, co głównie przypisać należy sezonowemu zapotrzebowaniu nawozów sztucznych. To też na wzrost importu składają się fosforyty i saletra chilijska, spadła zaś tomasówka i sole potasowe (bo produkcja krajowa tych ostatnich podniosła się). Materjały i przetwory chemiczne organiczne wzrosły nieznacznie i to głównie dzięki garbnikom — czego odpowiednik znajdujemy zresztą we wzroście importu skór surowych. Również farby i barwniki importowane były w wartości zwiększonej: 1,1 milj. zł, zamiast 0,66 milj. zł), dzięki barwnikom syntetycznym. Import metali i wyrobów metalowych spadł od marca z 5,4 milj na 4,7 milj. zł. W szczególności zmniejszył się przywóz szmelcu, żelaza i stali, rur, wyrobów nożowniczych itp., natomiast wzrósł, nieznacznie, przywóz blachy żelaznej i stalowej, wyrobów żeliwnych i odlewów stalowych, lin i wyrobów z drutu. Pewien wzrost importu o charakterze sezonowym, daje się zauważyć w dziale maszyn i aparatów: z 6,96 milj. na 8,44 milj. zł, dzięki maszynom włókienniczym i rolniczym.

Materjały i wyroby włókiennicze wykazują niestety wzrost ten ma charakter ściśle konsumcyj- wzmożony przywóz z 33,2 milj. zł na 38,7 milj zł, ale ny, gdyż dotyczy wyłącznie zapotrzebowania sezonowego na lekkie tkaniny bawełniane, których w kwietniu przywieziono za 4,2 milj. zł więcej, niż w marcu. Tak samo wzrół przywóz odzieży i konfekcji, zresztą w lekkim stopniu.

Jeżeli chodzi o wywóz, to na podkreślenie zasługuje wzrost w pozycji produktów spożywczych: z 34 milj. w marcu na 62,5 milj. w kwietniu. Przedewszystkiem wzrosła pozycja zboża: w kwietniu 14,4 milj., w marcu 4,3 milj., co tłumaczyć należy likwidacją zapasów z powodu potrzebnej rolnikom na wiosnę i na podatki gotówki. Taksamo wzrost wykazuje pozycja cukru, dając wywóz w kwietniu (17,3 milj.) dwukrotnie prawie wyższy niż w marcu. Dobre wyniki dał również wywóz jaj. W kwietniu br. wywieziono jaj za 15,5 milj. zł, a w 4 mieciącach br. 33,1 milj. zł. Wzrost wywozu da się również zauważyć w mięsie świeżem i solonem, oraz w maśle i paszy.

Wywóz zwierząt żywych spadł z 11,26 milj. w marcu, na 6,5 milj. zł w kwietniu, we wszystkich pozycjach, w szczególności wartość wywozu nierogacizny spadła z 8,18 milj. na 4,95 milj. zł (zakaz wywozu do Czech). Taksamo spadł eksport produktów zwierzęcych z 3,56 milj. zł wartości w marcu na 2,66 milj. zł w kwietniu.

Materjały i wyroby drzewne pozostają ciągle jedną z najsilniejszych pozycyj naszego bilansu handlowego. Wywóz ich wzrasta stale, a w okresie od stycznia do kwietnia dały w r. bież. 1,364.622 tonn wartości 100,9 milj. zł. zamiast 873,491 tonn wartości 72 milj. zł, jak w roku ubiegłym. Nie jest to rezultat nadzwyczajny, jeżeli uwzględnimy spadek waluty i cen drzewa, ale zawsze świadczy o dużej energji tego przemysłu. Wzrost stały da się zauważyć w kłodach, klocach, balach, deskach, łatach, podkładach i fornierach.

Grupa paliw, ropny i pochodnych daje w wywozie ogólny wynik niezły (wzrost z 22,97 milj. na 25,66 milj. zł). Najważniejsza jej pozycja, tj. węgiel, lekko wzrosła. O ile bowiem przeciętny wywóz węgla w pierwszym kwartale wynosił 529,8 tys. tonn, to kwiecień dał 562 tys. tonn. Wzrosły w eksporcie również oleje pędne i benzyna (sezonowe), również parafina.

Wywóz metali i wyrobów z metali spadł nieznacznie w porównaniu do marca bo z 15,1 milj. zł na 15,76 milj. zł. Zmniejszył się między innemi wywóz surowca żelaznego i szyn.

Ujemnie przedstawia się wywóz grupy włókienniczej. Materjały i wyroby włókniste spadły z 10,34 milj. zł w marcu, na 8,03 milj. zł w kwietniu Ude-

---

1924 osiągnął 80% wywozu przedwojennego z tego obszaru.

Głównemi przedmiotami eksportowemi Czechosłowacji są wyroby tekstylne, cukier, wyroby porcelanowe i szklane. Eksport wyrobów porcelanowych osiągnął w 1925 r. ok. 90% eksportu przedwojennego. Wywóz wyrobów szklanych podwoił się w porównaniu z 1913 r.

Wywóz cukru stanowi 14% wartości całego wywozu Czechosłowacji. wywóz wyrobów tekstylnych około 34% całkowitego wywozu.

W przeciwstawieniu do pomyślnego rozwoju eksportu tych czterech głównych towarów eksportowych, kryzys w zakresie zbytu zagranicznego przechodzi przemysł węglowy i żelazny.

Zasługuje na podkreślenie postępowanie czeskiego monopolu tytoniowego, który nie obciąża rynku walutowego zapotrzebowaniem dewiz na zapłatę zakupów tytoniu. W tym celu zorganizowano już od szeregu lat handel wymienny z Bułgarją, której wzamian za tytoń płaci wagonami, lokomotywami, aeroplanami i wyrobami tekstylnemi.

Handel czechosłowacko-polski rozwija się obecnie pod znakiem wybitnego salda deficytowego na niekorzyść Czechosłowacji. Cały przemysł czechosłowacki wywiera z tego względu nacisk na Rząd, aby stosował względem Polski prohibicyjną politykę handlową.

Ten wybitnie deficytowy handel z Polską spowodowany został silnym wzrostem przywozu z Polski, przy drobnym zwiększeniu wzrostu wywozu do Polski, a mianowicie (przeciętnie miesięcznie — w miljn. k. cz.):

Wywóz do Polski: w 1923 r. — 30, w 1924 r. — 46.5, w 3-ch kwart. 1925 r. — 61.3, w październiku 1925 r. — 30, w listopadzie 1925 r. — 32.

Przywóz z Polski: w 1923 r. — 32, w 1924 r. — 61, w 3-ch kwart. 1925 r. — 80, w październiku 1925 r. — 190, w listopadzie 1925 r. — 154.

Najsilniej zmniejszył się wywóz wyrobów przemysłu tekstylnego, garbarskego, żelaznego i maszynowego. Głównemi artykułami, importowanemi z Polski do Czechosłowacji, są: zboże, bydło, węgiel i drzewa, nafta i pochodne.

Korzystnie układa się dla Czechosłowacji obrót handlowy z Rosją.

W końcu grudnia 1925 r. zawarty został układ handlowy z Belgją. Równolegle z rokowaniami handlowemi z Polską prowadzone są pertraktacje z Austrją, Węgrami, Szwajcarją, Jugosławją i Niemcami.

Charakterystycznem znamieniem poprawy sytuacji gospodarczej w Czechosłowacji jest wybitny i stały spadek indeksu cen hurtowych w roku 1925 i 1926.

(„Przemysł i Handel".)

rzającym jest spory spadek wywozu tkanin bawełnianych, przy równoczesnym wzroście ich przywozu.

Z powyższego widzimy, że nasz eksport opiera się głównie na wywozie produktów rolniczych, lub rolno-przemysłowych, oraz surowców, natomiast wywóz artykułów ściśle przemysłowych nawet maleje, pomimo, że spadek złotego daje premję wywozową.

Ze Związku Fabrykantów.

OKÓLNIK VII.

1. **W sprawie reklamacyj podatkowych.**

Komunikujemy wszystkim swym członkom, iż dla wygody członków utworzyliśmy wydział reklamacyj podatkowych. W sprawach więc o odroczenie, rozłożenie na raty, wyreklamowanie podatków i innych prosimy się zgłaszać do naszego biura. Przy niniejszem zwracamy także uwagę, iż posiadamy wydział dla spraw protestowania weksli, oraz porad prawnych.

2. **Sprawy celne.**

a) Zwracamy uwagę na rozporządzenie z dnia 26. 4. r. b. o ulgach celnych. Na podstawie tego rozporządzenia przy przywozie maszyn i aparatów nie wyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowo instalowanych kompletnych urządzeń, oddziałów zakładów przemysłowych, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20 proc. cła normalnego. Rozporządzenie obowiązuje do dnia 31 lipca r. b. (Dz. Ust. Nr. 39 poz. 246).

b) Rozp. Ministra Skarbu z dnia 26. 4. 1926 r. w sprawie zmiany § 12 rozporządzenia o postępowaniu celnem (Dz. Ust. nr. 44 poz. 274). Rozporządzenie to dotyczy spraw deklarowania przesyłek z zagranicy.

3. **O podatku przemysłowym.**

Otrzymaliśmy okólnik Min. Skarbu, zawierający interpretację Min. Skarbu szeregu przepisów ustawy o podatku przemysłowym. Między innemi poruszone są sprawy przedsiębiorstw użyteczności publicznej zakładów naukowych, umów o dostawę, sprzedaży komisowej, handlu etc. Okólnik powyższy jest do przejrzenia w biurze naszego Związku.

4. **O Izby Handlowe.**

Zwracamy uwagę na pożytek należenia do następustących instytucyj: Izba Handlowa Polski Z. S. S. R. Siedziba Izby Warszawa, Zgoda 7, i Międzynarodowa Izba Handlowa, Komitet Polski, siedziba w Warszawie, Chmielna 2.

Komunikując powyższe do wiadomości, zaznaczamy, iż każdej chwili gotowi jesteśmy służyć jak najszczegółowszemi informacjami.

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

XI. Międzynarodowe Targi Wiedeńskie odbędą się w czasie od 3 do 11 września b. r. (wystawa techniczna od 3 do 12 września b. r.). Firmy, pragnące wziąć udział w powyższej wystawie, zechcą się zgłosić najpóźniej do dnia 10 czerwca b. r. do Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, która udziela bliższych informacyj.

Udział Polski w wystawach zagranicznych od czasów niepodległości. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu uprasza firmy, które od czasów niepodległości Polski brały udział w wystawach zagranicznych o podanie swych adresów z dokładnem wymienieniem poszczególnych wystaw, dat i czasu ich trwania.

Ulgi na Targi Skandynawsko-Bałtyckie w Sztokholmie. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, że Zarząd portu sztokholmskiego postanowił zwolnić od opłat portowych wszystkie towary przeznaczone na Targi Skandynawsko-Bałtyckie, które odbędą się w Sztokholmie między 14—20 czerwca b. r.

Założenie wystawy próbek towarów polskich przy Poselstwie Polskiem w Persji. Celem zaznajomienia perskiego kupiectwa z towarami, mogącymi stanowić przedmiot importu z Polski do Persji, zamierza Poselstwo założyć stałą wystawę próbek. W tym celu Poselstwo już przeznaczyło lokal w swym gmachu, który zostanie zaopatrzony w odpowiednią instalację.

Następujące towary mogłyby być importowane z Polski: tkaniny bawełniane, surowe, bielone, drukowane, t. zw. „prints" (kretony), tkaniny farbowane, również satyny, tkaniny z przędz farbowanych, tkaniny półwełniane i wełniane, przędze bawełniane i wełniane, magnesia sulfurica, sól glauberska, soda, sól winnikowa, chinina, preparaty lekarskie wszelkiego rodzaju, mydła, perfumy i artykuły kosmetyczne, farby również anilinowe, pasty do obuwia, lampy, wyroby szklane, butelki, szkła i klosze do lamp, zapałki, obuwie, cukier, papier, materjały piśmienne, maszyny rolnicze (katalogi i fotografje), naczynia emaljowane.

Posiadanie przez Poselstwo próbek tych towarów i katalogów ze wzorami odnośnych artykułów oraz cenników jest ze wszech miar pożądane. Przesyłanie próbek i druków — możliwie w języku francuskim, rosyjskim, niemieckim lub angielskim — może nastąpić pocztą poleconą jako „echantillons sans valeur" wzgl. „imprimés" stosownie do przepisów obowiązujących w międzynarodowym ruchu pocztowym.

Stosunki handlowe z zagranicą. Za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie Biuro Radcy Handlowego przy Poselstwie Polskiem w Berlinie donosi, że pogłoski o wstrzymaniu wypłat przez Sowiety nie mają, o ile chodzi o teren niemiecki, żadnego uzasadnienia. Wszelkie weksle sowieckie są jak najpunktualniej wykupywane, a przedstawicielstwo sowieckie dokłada wszelkich starań, aby termin płatności jak najskrupulatniej dotrzymywać. Przypuszczalnem źródłem owych pogłosek być może Agencja prasowa „Telegraphen Union", która w ostatnich czasach wypuściła szereg nieprawdziwych wiadomości o Rosji Sowieckiej. Sprawa może stać również w ścisłym związku z kampanją prasową przeciwko Sowietom, która się kilkakrotnie w ostatnich czasach dała w Niemczech zauważyć.

Powszechnie uważają w Berlinie sytuację gospodarczą i finansową Sowietów za wprost katastrofalną, niemniej jednak cieszą się Sowiety i ich weksle na rynku niemieckim niebywałem stosunkowo zaufaniem. Koła berlińskie są zdania, że na przeciąg najbliższych 6 miesięcy nie należy oczekiwać zastanowienia wypłat przez Sowiety. W ostatnich dniach umieszczono na rynku berlińskim weksli sowieckich z gwarancją Sowieckiego Banku Państwa na kwotę kilkuset tysięcy dolarów. Panuje tam powszechne przekonanie, że Sowiety ze względów politycznych, nawet przy najcięższej sytuacji wewnętrznej, nie dopuszczą do zastanowienia wypłat zagranicznych, gdyż to oznaczałoby ich koniec. Nawet o ile chodzi o kredyty długoterminowe, to berlińskie koła finansowe i gospodarcze są zdania, że Sowiety zasługują na kredyt, gdyż bez względu na to, jaki będzie w danej chwili kierunek polityki finansowej i gospodarczej Sowietów, zobowiązania

Zaufanie do Rosji sowieckiej idzie tak daleko, że spotyka się w Berlinie zdania, iż nawet w razie przewrotu politycznego w Rosji rząd, któryby tam powstał, przejąłby zobowiązania zagraniczne zaciągnięte przez Sowiety, bez tego bowiem nie miałby możności pozyskać uznania państw innych.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, że istniejąca w Paryżu przygotowawcza szkoła handlowa (Ecole Pigier de Paris) utworzyła Oddział w La Varenne (Seine). — Bliższych informacyj udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

Przedstawicielstwa. Firma Bird & Company„ Inc. 154 Nassau Stree, New York poszukuje przedstawiciela na Polskę na pompy „Everite", służące do użytku domowego i w gospodarstwach rolnych i na „Fowler", maszyny automatyczne do mierzenia i napełniania butelek. Powyższa firma interesuje się więcej nawiązaniem stosunków z domem importującym różne maszyny na własny rachunek, aniżeli z agentami. Katalogi i cenniki obejrzeć moż-

na w biurze Radcy Handlowego Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie, Szkolna 2 m. 1.

Reflektanci zechcą się zgłosić w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Firma Witte Engine Works, Kansas City, Mo. U. S. A.) poszukuje przedstawiciela na Polskę na motory zapędowe do wszelkiego rodzaju maszyn i przyrządów, potrzebnych w gospodarstwie rolnem, leśnem itp. Reflektanci zechcą się zgłosić do Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, gdzie jest do przejrzenia ilustrowany katalog.

Opłaty stemplowe od rachunków. Związek Izb przem.-handlowych Rz. P. wystąpił z wnioskiem do władz kompetentnych oraz Sejmu i Senatu w sprawie zniesienia opłaty stemplowej od rachunków, która według art. 72 projektu nowej ustawy stemplowej wynosić ma 2 proc. od sumy należności, jeżeli bądź sprzedawca, bądź kupujący zawarł umowę sprzedaży w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo zwolnionego od tego podatku — z wyjątkiem przypadków kupna lasów na wyrąb, a 1 proc. od sumy należności — w innych przypadkach. Do pism wyżej określonych należą według ustawy rachunki, potwierdzenia odbioru ceny sprzedaży z zaznaczeniem, że otrzymano ją za dostarczone towary itp. Wniosek ten przez Senat został odmownie załatwiony.

Stawko pobierane na rzecz samorządów. Związek Izb przem.-handlowych Rz. P. wystąpił z wnioskiem do M-stwa Skarbu w sprawie obniżenia stawki pobieranej na rzecz samorządów w drugiem półroczu 1925 r. w wysokości ½% do wysokości ¼%, która to stawka na mocy ustawy o podatku przemysłowym z dnia 14 lipca 1925 r. (Dz. U. nr. 79 poz. 550) obowiązuje dopiero od dnia 1 stycznia 1926. Powodem do wystosowania tego wniosku był fakt, że przedsiębiorstwa, korzystające ze zniżek przyznanych przy handlu artykułami pierwszej potrzeby, uiszczały na rzecz samorządów w tej samej wysokości, co na rzecz Państwa.

Wpłaty na podatek obrotowy przez P. K. O. Przez P. K. O. mogą wpłacać podatek obrotowy tylko te przedsiębiorstwa, które nie posiadają w swojej siedzibie kas skarbowych, inne zaś muszą wpłacać w kasach skarbowych. — Zarządzenie to ma na celu uniknięcie wykazanych dotychczas pomyłek przy kontowaniu do ksiąg bierczych podatku obrotowego i uniknięcie reklamacyj ze strony przedsiębiorstw.

Ceny soli. W Izbie przem.-handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia cennik soli jadalnej, bydlęcej i przemysłowej oraz omoków w sprzedaży hurtowej i detalicznej na obszarze Województwa Poznańskiego.

KRONIKA

Świadectwa pochodzenia w handlu z Czechosłowacją.

W związku z rozporządzeniem czechosłowackiego ministerstwa rolnictwa, w myśl którego poniżej wyszczególnione artykuły, należące do grupy VI poz. 23—33 czechosłowackiej taryfy celnej, muszą być przy wwozie na terytorjum Czechosłowacji zaopatrzone w świadectwo pochodzenia. Min. przemysłu i handlu upoważniło Izbę przemysłowo-handlową w Poznaniu, Grudziądzu, Bydgoszczy i Toruniu, Izbę handlową i przemysłową we Lwowie, Krakowie, Bielsku, Brodach, Izbę handlową w Katowicach, Stowarzyszenie kupców polskich w Warszawie, Centralę Związku kupców w Warszawie, Związek polskich organizacyj rolniczych w Warszawie, Polski związek org. kółek rolniczych w Warszawie oraz Wołyńskie towarzystwo rolnicze w Łucku, do wystawiania świadectw pochodzenia na wspomniane artykuły. Świadectwa te winny być następnie wizowane przez konsulat czechosłowacki w Polsce.

Lista artykułów, wymagających świadectwa pochodzenia: grupa VI. poz. 23 pszenica, poz. 24 żyto, poz. 25 jęczmień, poz. 26 owies, poz. 27 kukurydza, poz. 28 gryka, tatarka, poz. 29 proso, poz. 30 słód, poz. 31 fasola, bób, groch, soczewica, poz. 32 wyka, łubin; poz. 33 mąka i produkty mączne (krupy, kasza, gryzik) ze zboża i strączków.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z 10 maja 1926 r. wykazuje wzrost zapasu złota o 30 tys. zł do sumy 134,27 milj. zł.

Zapas walut i dewiz zwiększył się o 2,1 milj. złotych brutto (53,5 milj. złotych).

Zaliczki reportowe wzrosły o 491 tys. zł (20,3 milj. zł) oraz zobowiązania walutowe i reportowe o 485 tys. zł.

Portfel wekslowy zmniejszył się o 4,1 milj. zł do sumy 299,1 milj. zł oraz pożyczki zabezpieczone papierami o 112 tys. zł do sumy 29,3 milj. zł.

Rachunki żyrowe i inne zobowiązania żyrowe wzrosły o 13,2 milj. zł (100,2 milj. zł).

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 13,4 milj. zł (379,4 milj. zł), przyjęty natomiast do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu wzrósł o 27 tys. zł (630 tys. złotych).

Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

Umowa w sprawach prawnych i finansowych między Polską a Czechosłowacją

weszła w życie z dnia 29 kwietnia 1926 r. W myśl art. 62 i następnych tej umowy obywatele polscy, którzy przed dniem 26 lutego 1919 złożyli kwoty pieniężne w instytucjach finansowych, znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej Czechosłowackiej, mogą obecnie w ciągu 8 miesięcy zażądać wypłaty zdeponowanych sum wraz z odsetkami po kursie 1 korona austr. węg. = 1 kor. cz. Zainteresowane osoby mają się przeto zwrócić o zwrot pieniędzy wraz z narosłemi odsetkami od odnośnych instytucyj finansowych czeskosłowackich, z powołaniem się na umowę polsko-czeskosłowacką, ogłoszoną w Rzeczypospolitej Czechosłowackiej w zbiorze ustaw i rozporządzeń Nr. 33/26, poz. 56, z dnia 29 kwietnia 1926 r.

Prolongata starej japońskiej taryfy dla Polski.

Zgodnie z doniesieniem poselstwa polskiego w Tokio nowa japońska taryfa celna, wprowadzająca znaczną zwyżkę stawek celnych na szereg importowanych towarów obowiązuje zasadniczo od 29 marca rb. Wyjątek uczyniono jedynie dla Polski i Francji, które będą korzystały ze starej taryfy celnej do 28 sierpnia rb. Jak zwykle w takich wypadkach, z dawnych stawek celnych korzystają towary, które były wysłane przed wymienionym terminem prekluzyjnym, przyczem eksporter względnie importer musi przedstawić odpowiednie frachty lub inne urzędowe dokumenty ze ścisłą datą załadowania towaru.

Termin do zgłoszenia towarów w wewnętrznych urzędach celnych.

W Dz. Ust. R. P. Nr. 44, poz. 274 zostało ogłoszone bardzo ważne rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 26 kwietnia 1926 r., na mocy którego został termin do zgłoszenia towarów bardzo wydatnie przedłużony. Obecnie może towar w wewnętrznych urzędach celnych leżeć bez zgłoszenia trzydzieści dni. Ponieważ od dnia zgłoszenia do dnia zabrania towaru może upłynąć dalszych 14 dni, przeto faktycznie odbiorca dysponuje obecnie czasem dość długim, bo półtoramiesięcznym od chwili nadejścia towaru do urzędu celnego.

Z przemysłu cementowego.

Wobec zmian w ugrupowaniach, które zaszły ostatnio w przemyśle cementowym, Zrzeszenie Hurtowników Budowlanych Zachodniej Polski, zaprosiło przedstawicieli Spółki „Cement" (Syndykat Warszawski) i fabryki „Firley", działającej w porozumieniu z cementowniami małopolskiemi, celem omówienia sytuacji i ustalenia warunków sprzedaży na najbliższy okres.

Z całodziennych obrad odbytych w dn. 5 maja 1926 r. w Poznaniu z każdą z grup oddzielnie wynikło, że obie grupy utrzymywać będą nadal dotychczasową cenę zł 7,50 za 100 kg. Natomiast w stosunku do hurtowników zajęła każda z grup odrębne stanowisko.

Pozytywnym wynikiem tych obrad będzie w każdym razie uspokojenie rynku, który w ostatnich dniach okazywał pewne zdenerwowanie w związku z krążącemi pogłoskami.

Ze stanowiska handlu byłoby pożądane, ażeby fabryki cementu doszły do pewnego skonsolidowania i postawiły sobie za zadanie skutecznie popierać budownictwo, jako jedną z najważniejszych podstaw poprawy ogólnego stanu gospodarczego kraju.

Przyszły ustrój sądownictwa handlowego w Polsce. Ponieważ projekt ustawy o ustroju sądownictwa przewiduje trybunały handlowe złożone z dwuch sędziów zawodowych i jednego niezawodowego, Związek Izb Przemysłowo-Handlwych Rzeczypospolitej Polskiej wystąpił do władz z memorjałem, w którym ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości wogóle, a w sprawach handlowych w szczególności, domaga się przewagi elementu obywatelskiego, a zatem takiego składu trybunałów handlowych, jaki w Polsce Zachodniej jest przyjęty.

Polska Izba Handlowa w Chicago.

W Chicago założona została Polska Izba Handlowa (Chicago Polish Chamber of Commerce, adres 1800 S Ashland Ave, Chicago Ill, U. S. A.), której dyrekcję i zarząd stanowią samo Polacy. Zadaniem Izby jest skupienie Polaków fachowców w dziedzinie gospodarczej, zamieszkałych na terytorjum gospodarczem Chicago, w celu spółdziałania ich w zakresie ekspansji wytwórczości polskiej i akcji informacyjnej o wzajemnych możliwościach gospodarczych Stanów Zjednoczonych i Polski, zwłaszcza w eksporcie polskim do Stanów Zjednoczonych. W tym celu Izba spełnia służbę informacyjną, prowadzi akcję propagandowo-handlową, pomaga polskiej młodzieży technicznej w uzyskaniu praktyki i zajęcia w wytwórniach amerykańskich itd. Zainteresowani zechcą się zgłosić w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Podwyższenie taryfy kolejowej za wywóz węgla przez Gdańsk.

Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dn. 30 kwietnia r. b. uchwalił większością głosów podwyższenie taryfy — a właściwie zmniejszenie ulgi taryfowej, udzielanej wywozowi węgla przez Gdańsk i Gdynię — z 6.5 do 7.5 zł za tonę. Historja tej taryfy ulgowej jest następująca:

W czerwcu r. ub. Niemcy, korzystając z wygaśnięcia umowy, obowiązującej je do bezcłowego wpuszczania pewnego kontyngentu węgla z Górnego Śląska, zamknęły granicę dla węgla polskiego. Ponieważ wywóz do Niemiec stanowił prawie ⅔ całego eksportu węgla z Polski, sięgając 7 miljn. ton rocznie, przeto koniecznem się stało znalezienie innych rynków zbytu dla nadmiaru tego najpoważniejszego bogactwa Górnego Śląska. Za takie uznano w pierwszej linji rynki pobrzeża bałtyckiego, celem zaś udostępnienia przystępu do nich postanowiono zniżyć do granic ostatecznych zarówno cenę sprzedażną węgla na kopalni, jak i koszty jego przewozu do portów naszych — Gdańska i Gdyni. Ponieważ za węgiel gruby fob Gdańsk można było otrzymać za 1 tonę 14 szyl. 3 p., co przy kursie parytetowym £ 1 = 25.2 zł stanowiło 18.2 zł, przeto kwotę te podzielono w sposób następujący: za przewóz koleją — 6.5 zł, przeładunek z wagonu na statek — 1.2 zł i za węgiel loco kopalnia — 10.5 zł.

Zarządzenie to zamierzony cel osiągnęło i wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię wzrósł już w październiku r. ub. do 220 tys. ton miesięcznie, która to ilość wyczerpała narazie zdolność przepustową obu tych portów.

Tymczasem w listopadzie nastąpiło załamanie się złotego. Pod wpływem tego czynnika zmieniła się kardynalnie konjunktura wywozowa węgla. Aczkolwiek bowiem cena węgla uległa zniżce i wynosi dziś fob Gdańsk za węgiel gruby, stanowiący gros eksportu, 13 szylngów za 1 tonę, to jednak wobec kursu £ 1 = 46 zł, eksporter otrzymuje zań w Gdańsku 29.9 zł, czyli, po potrąceniu 6.5 zł przewoźnego i 2 zł za przeładunek — 21.4 zł za 1 tonę na kopalni, wobec 10.5 zł, otrzymywanych w lipcu r. ub.

Oczywiście w tych warunkach pozostawienie opłaty na rzecz kolei bez zmiany stawało się absurdem, zwłaszcza po uwzględnieniu okoliczności, że przy odległości średniej przewozu 650 km. opłata 6.5 zł za tonę dawała stawkę 1 gr od tony i kilometra, wówczas gdy przeciętna stawka przewozowa, dająca pokrycie wydatków eksploatacyjnych, określona została w preliminarzu budżetowym na 4 gr.

W uwzględnieniu tych właśnie motywów Komitet Ekonomiczny uznał za słuszne podnieść opłatę przewozową od węgla na szlaku do Gdańska i Gdyni o jeden złoty, czyli do wymiaru 7.5 zł za tonę. Nowa taryfa, stanowiąca 68 proc. taryfy eksportowej przez inne punkty graniczne, a 56 proc. taryfy węglowej wewnętrznej, wprowadzona będzie w życie od dnia 1 czerwca rb.

Prolongata starej japońskiej taryfy dla Polski.

Zgodnie z doniesieniem poselstwa polskiego w Tokio nowa japońska taryfa celna, wprowadzająca znaczną zwyżkę stawek celnych na szereg importowanych towarów obowiązuje zasadniczo od 29 marca rb. Wyjątek uczyniono jedynie dla Polski i Francji, które będą korzystały ze starej taryfy celnej do 28 sierpnia r. b. Jak zwykle w takich wypadkach, z dawnych stawek celnych korzystają towary, które były wysłane przed wymienionym terminem prezluzyjnym, przyczem eksporter względnie importer musi przedstawić odpowiednie frachty lub inne urzędowe dokumenty ze ścisłą datą załadowania towaru.

Z przemysłu cementowego.

Wobec zmian w ugrupowaniach, które zaszły ostatnio w przemyśle cementowym, Zrzeszenie Hurtowników Budowlanych Zachodniej Polski, zaprosiło przedstawicieli Spółki „Cement" (Syndykat Warszawski) i fabryki „Firley", działającej w porozumieniu z cementowniami małopolskiemi, celem omówienia sytuacji i ustalenia warunków sprzedaży na najbliższy okres.

Z całodziennych obrad odbytych w dn. 5 maja 1926 r. w Poznaniu z każdą z grup oddzielnie wynikło, że obie grupy utrzymywać będą nadal dotychczasową cenę zł 7,50 za 100 kg. Natomiast w stosunku do hurtowników zajęła każda z grup odrębne stanowisko.

Pozytywnym wynikiem tych obrad będzie w każdym razie uspokojenie rynku, który w ostatnich dniach okazywał pewne zdenerwowanie w związku z krążącemi pogłoskami.

Ze stanowiska handlu byłoby pożądane, ażeby fabryki cementu doszły do pewnego skonsolidowania i postawiły sobie za zadanie skutecznie popierać budownictwo, jako jedną z najważniejszych podstaw poprawy ogólnego stanu gospodarczego kraju.

Zwolnienie pieniężnych wkładów obywateli polskich w Czechosłowacji. Z dniem 29 kwietnia r. b. weszła w życie umowa polsko-czechosłowacka w przedmiocie uregulowania stosunków prawno-finansowych, ogłoszona w Republice Czechosłowackiej dn. 29 kwietnia br. Do ważniejszych spraw, uregulowanych tą umową, należą przepisy, postanawiające, że obywatele polscy, którzy przed dniem 26 lutego 1919 r. złożyli kwoty pieniężne w instytucjach finansowych, znajdujących się na terenie obecnej Republiki Czeskosłowackiej, mogą obecnie zażądać wypłaty zdeponowanych pieniędzy wraz z odsetkami po kursie 1 korona austro-węgierska równa się 1 koronie czeskiej. Zainteresowane osoby mogą zwrócić się po zwrot pieniędzy wraz z narosłemi odsetkami bezpośrednio do instytucyj finansowych w Republice Czeskosłowackiej, w których mają zdeponowaną gotówkę, z powołaniem się na umowę polsko-czechosłowacką w przedmiocie finansowo-prawnym, ogłoszoną w Republice Czeskosłowackiej w Zbiorze Ustaw i Rozporządzeń nr. 33/26 poz. 56 z dnia 29 kwietnia br. Należy zwrócić uwagę, że termin dla wnoszenia podań bezpośrednio do właściwych urzędów czeskosłowackich o wydanie zatrzymanych swego czasu depozytów został ustalony na 6 miesięcy, licząc od dnia wejścia w życie wspomnianej ustawy, tj. od dnia 29-go kwietnia 1926 r. Po tym terminie upada prawo żądania zwaloryzowania zdeponowanych pieniędzy.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 20,— zł za 1 wiersz na rok 1926. — **Dla członków Związku Fabrykantów 50 % rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do bezpłatnego umieszczenia w dziale niniejszym ogłoszenia wielkości 2 wierszy;** opłata za każdy dalszy wiersz wynosi 10,— zł na rok 1926.

Aparaty cukrownicze

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Apteczne wyroby

R. Barcikowski, T. A. w Poznaniu, ul. Składowa 13/18

Br. Machalla w Poznaniu ulica Jackowskiego 5-7.

Armatura

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM“ Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Artykuły piśmienne szkolne i biurowe

„Karton“ T. z o. p. Poznań-Wilda Wybickiego 6, tel. 26 28.

Atrament

Zakłady Chemiczne „H e r o l d a“ Z. Ciesielczyk, Poznań-Rataje.

Barwniki nietrujące

Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna

P. Anflink w Poznaniu, Chwaliszewo 76.

Jan Ebertowski w Poznaniu, ulica Wroniecka 6/8.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

W. Rakowski w Poznaniu, ul. Pocztowa 1.

Brykiety Górnośląskie

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Cegły

M. Czubek i Mieczkowski, Poznań, Plac Wolności 3.

Kąkolewski w Starem Domanczewie.

Cukierki

Edw. Litwiński, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Warszawska 9/10,

Czekolada

„Goplana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ulica św. Wawrzyńca 28.

Dezynfekcyjne środki lyzol, kreolina

Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Drożdże

Lubońska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner, Tow. Akc. w Luboniu.

Dębina stolarska, dębowe dykty

B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Druki

Drukarnia Katolicka w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 24.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Al. Marcink. 22.

Drukarnia Polska, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Marcina 70.

F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Drukarnia Centralna w Śremie.

Drzewo

Poznańska Spółka Drzewna, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcina 52/53

Drzwiczki piecowe

Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Elektrotechn. artykuły

Zjednocz. Przedsiębiorstwa Elektryczne inż. K. Gaertig i S-ka w Poznaniu, ulica Pocztowa 26.

Esencje i etery owoc.

Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Fartuchy

M. Garstecki w Poznaniu, Kozia 19.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

Fabryka dywanów i chodników

„Wawel“ w Poznaniu, plac Działowy 11.

Fabryka farb

Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka fortepianów

K. Drygas w Poznaniu, plac Nowomiejski 9.

Fabryka obuwia

„Witbut“ A. Witkiewicz w Poznaniu, ul. Wielka 20.

Fabryka torebek i opakowań

Wielkopolska Fabryka Wyrobów Papierowych Kazimierz Świerkowski, Pleszew i Poznań. Największa w kraju mechan. torebkarnia.

Fabr. zamków i okuć

Jan Broda w Toruniu, ulica Koszarowa 13.

Fabryka maszyn

W. Lachowicz w Poznaniu.

Franciszek Gołąb w Koźminie.

Futra

F. Makowski w Lesznie.

Gazety

Kurjer Poznański, ul. św. Marcin 70.

Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

„Postęp“ w Poznaniu, ul. św Marcina 37.

Garbarnie

Poznańskie Zakłady Garbarskie w Poznaniu, Piotrowa 5.

Getry

Kałamajski, Stefan w Poznaniu, plac Wolności 6.

Guziki

„Carrosin“ Fabryka Guzików w Poznaniu, ul. Wenecjańska 16/17.

Gips

Kopalnia i Przetw. Gipsu Tow. Akc. Wapno, pow. Wągrowiecki.

Herbata

Stefan Bilski w Poznaniu, Stary Rynek 80/82.

Instalacje

W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcina 26.

Inżynierskie roboty

„Tri“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Grottgera 14.

Kanalizacja

L. Frankowski w Gnieźnie, ulica Lecha 10.

Kartony (pudełka)

Firma „Karton“ T. z o. p. Poznań Wilda Wybickiego 6, tel. 26 28.

Kapelusze

„Kapelusz Polski“ właśc. Bobowski w Poznaniu, Stary Rynek 76.

Konfekcja damska

Fr. Gałdyński w Poznaniu, ulica Pocztowa 33.

„Konfekcja Damska“, Tow. Akc. w Poznaniu, ul, Wielka 27/29.

M. Kurowski, St. i J. Jaworscy w Poznaniu, St. Rynek 45.

M. Malinowski w Poznaniu, Stary Rynek 57.

K. Reimann i St. Cichocki w Poznaniu, ul. Wrocławska 5/6.

Szkudlarek i S-ka w Poznaniu, ul. Wrocławska 38.

J. Szuster w Poznaniu, Plac Działowy 5.

W. Wiśniewski w Poznaniu, Stary Rynek 53/54.

Konfekcja męska

K. Bogajewski w Poznaniu, Stary Rynek 60.

K. Lisiecki w Poznaniu, Stary Rynek 10.

Bracia Wesołek w Poznaniu, ul. Woźna 12.

Konstrukcje żelazne

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44

Konserwy owocowe i jarzynowe

W. i St. Radomscy, Tow. Akc. w Pleszewie.

Koperty

Edward Kręglewski, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Flisacza 8.

Kolejki polne

Raszewski i Pluciński w Poznaniu, ul. Przemysłowa 26.

Koks hutniczy

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Kotły parowe

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Krawaty

Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ul. Wielka 10.

Lakiery

Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Likiery

„Akwawit“ Tow. Akc. w Poznaniu ul. Cieszkowskiego 5.

B. Kasprowicz w Gnieźnie.

Hartwig-Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu Grochowe Łąki 6.

Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen“ Tow. Akc. w Starogardzie.

Litograficzne druki

Drukarnia Katolicka, T. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24.

F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Maszyny kowalskie

W. Staszewski w Pobiedziskach.

Maszyny młyńskie

„Młynotwórnia“ Tow. Akc. w Rogoźnie.

Materace

„Matra“ St. i W. Przydryga w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 142.

Maszyny rolnicze

Bracia Plucinscy w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 43.
H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 16.
J, Dekowski w Środzie.
Głogowski i Syn w Inowrocławiu.
St. Górny, w Żninie.
St. Grześkowiak w Gostyniu.
Inowrocławka Fabr. Maszyn Rolniczych w Inowrocławiu.
Fr. Jaworski we Wrześni.
Antoni Jezierski w Czempinie
Konieczny Józef w Gnieźnie.
M. Kornobis w Gostyniu.
Kostrzyński Leon w Żerkowie.
Fr. Malinowski w Śremie.
Nitsche Józef w Poznaniu, ulica Wjazdowa 8.
Nitsche i S-ka w Poznaniu, ulica Kantaka 10.
Piotrowski i S-ka w Kruszwicy.
Samulski i S-ka w Pleszewie.
Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu ul. Wjazdowa 9.

Meble

Koronowska Fabr. Mebli w Ostrowie.
St. Skwierczyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79.
Spółka Stolarska, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek 46—47.

Mistrz ślusarski

Józef Burek w Poznaniu, Mylna 15.
Andrzej Linke w Poznaniu, ulica Mylna 18.

Mleczne preparaty

Mleczarnia Parowa i Preparaty z Mleka, Sp. Akc. w Buku.

Młynarskie przetwory

Hermannmühlen, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Wolności 17.
R. Sternicki w Poznaniu, ul. Składowa 11.
Młyn w Głównej „Cerealia“ S. A. w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23.

Motory spalinowe

Motor Polski, Tow. Akc. w Żninie.

Mąka ziemniaczana

„Lubań“ Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, T. A. w Luboniu.

Mydła

„Ergasta“ Fabryka Chemiczna w Starogardzie.
I. i S. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wielkopolska Wytwornia Chem., Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.
Zakłady Chemiczne „Arta“ w Poznaniu, ul. Druzbackiej 7.
Zakłady Chemiczne, Tow. Akc. w Głównej.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Naczynia emaljowane (żeliwne i blaszane)

Herzfeld - Victorius, Tow. Akc. w Grudziądzu, ul. 3 Maja 9/14.

Narzędzia stolarskie

A. Wardziński w Nakle.

Nawozy sztuczne

Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Obrabiarki

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Obrabiarki do drzewa

„Herkules“ w Gnieźnie, ul. Witkowska 6.
Samulski i S-ka w Pleszewie.

Obrabiarki do żelaza

„Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Obuwie

„Brailem“ w Inowrocławiu.
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.

Odlewy żeliwne

Drawska Lejarnia Żelaza i Fabryka Maszyn inż. L. Kembliński i S-ka w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 14.
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Olej

Olejarnia Szamotuły, Tow. Akc. w Szamotułach.
Wytłocznia Oleju w Pleszewie.

Oleje eteryczne

M. Domagalski i S-ka w Poznaniu, ul. Garncarska 8.

Opatrunkowe artykuły

A. Kolecki i Ska w Poznaniu, ul. Masztalarska 6.

Opakowania i kartonaże

F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Opony gumowe

„Pneumatyk“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 22

Papier

Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. w Bydgoszczy, ul. Gdańska 19.

Papierowe wyroby

K. Swierkowski w Pleszewie.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Karton“ Sp. z o. o. w Poznaniu, ul. Wybickiego 6.

Perfumy

J. i S. Stempniewicz w Poznaniu ul. Głogowska 55.
„Syntetol“ w Poznaniu, ul. Traugutta 6.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Piece piekarskie

„Polski Piec“ w Poznaniu, Sp.-A. Wielkie Garbary 49.

Piece żelazne

Herzfeld-Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu, ul. 3 maja 9-14.

Pokosty

Meller w Poznaniu, plac Wolności 17.
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.

Pługi parowe

Centrala Pługów Parowych, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Piotra Wawrzyniaka 28/30.

Pompy

J. Kopczyński i S-ka w Poznaniu, ul. Łazarska 30.

Posadzka parkietowa

B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Poznańska Fabryka Kołder

Stefanja Kroczyńska w Poznaniu, Piekary 1.

Piwo

Browar Kobylepole w Kobylepolu.
Browar Krotoszyński, Tow. Akc. w Krotoszynie.
Browar Huggera w Poznaniu, ul. Półwiejska 25.
Hurtownia Piw Jerzy Krzywoń w Poznaniu, Dąbrowskiego 28.

Proszek do prania

Wielkop. Wytwornia Chemiczna

Przędza lniana

„Linum“ Tow. Akc. w Lesznie.

Przybory tapicerskie

Przybory siodlarskie.
M. Pieczyński, Poznań, ul. Pocztowa 11.

Ramy stylowe

J. Skąpski w Poznaniu, pl. Wolności 3.

Rowery

„Inwentia“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Rury zlewowe i kształtki

Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Samochody

„Brzeskiauto“ T. A. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.
„Karossa“ Józef Kielman w Poznaniu, ul. Niegolewskich 22.

Siatki druciane

A. Zwierzchowski i Ska Fabryki lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych, w Poznaniu i Czerwonaku, biuro ul. Podgórna 10a tel. 4007.

Sukno

Poznańska Fabryka Sukna w Poznaniu, Naramowice.

Siatki żarowe

„Żar“ Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Skóry

Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.
Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki w Poznaniu, Tama Berdychowska 6.
W. Pluciński i Synowie w Poznaniu ul. Piotra Wawrzyniaka 43.

Zapalniki do motorów spalin

„Iskropol“ Sp. Akc. w Poznaniu, Dolna Wilda 35.

Smołowc. przetwory

Dykiert i Marciniak w Poznaniu, Pl. Wolności 17.
Kocent i Goździewicz w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
Wł. Stopa w Poznaniu, ul. 3 Maja 3a.
S. Wrzesiński w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Soki owocowe

Domagalski i S-ka w Poznaniu. Św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Superfosfat

Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Szkło

W. Zborowski w Poznaniu, ulica Kozia 6.

Świece

„Cerania“ Fabryka świec w Ostrowie.
„Erfeja“, Wielkopolska Fabryka Świec, właściciel Er. Janaszek, Poznań, Pocztowa 26.
M. Sobecki w Poznaniu, ulica św. Rocha 13.

Transport towarów

C. Hartwig, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony

H. Ciegielski, T.-A. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 16.
„Wagon“ Sp. Akc. w Ostrowie.

Wagi

Wł. Jezierski (przedstawiciel Fabryki Wag W. Hess w Lublinie) w Poznaniu, ul. Słowackiego 3.

Wełniane wyroby

Stawski i S-ka w Stęszewie.
„Tkanina“ Tow. Akc. w Poznaniu, St. Rynek 51.

Węgiel kamienny

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, T. z o. p. w Poznaniu, pl. Wolności 10.

Wina

H. Robiński w Poznaniu, św. Marcin 23.

Wódki

„Akwawit“ Tow, Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig - Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6,
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysł. „Winkelhausen“ Tow. Akc. w Starogardzie.

Zabawki

A. Wardziński w Nakle.

Zamki

„Ferropol“ T. z o. p. w Poznaniu. św. Marcin 46.

Zakł. stolarskie

Zjednoczone Zakłady Stolarskie Witajewski, Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14.
Robert Gaertner w Wolsztynie, ul. Strzelecka 2.

Zakł. precyz.-mechan.

Benon Semik w Poznaniu, ulica Głogowska 90.

Ziemiopłody

Fabr. Przetw. Ziemiopł. T. Garstecki w Wągrówcu.
„Este-Ra“ właśc. St. Radajewski Poznań-Komandorja.